

## Dwie kolizje w tym samym czasie



W środowy rano, 23 maja, na krajowej „11” w Niedźwiedziu doszło do dwóch kolizji drogowych.

O pierwszym ze zdarzeń policjanci zostali poinformowani o godz. 6.30.

- 48-letni mieszkaniec pow. ostrzeszowskiego, kierując samochodem marki

Man, nie ustąpił pierwszeństwa na skrzyżowaniu i doprowadził do zderzenia z dafem, za kierownicą którego siedział 40-letni mieszkaniec Radomska. Sprawca został ukarany mandatem - mówi Magdalena Hańdziuk z KPP w Ostrzeszowie.

Kwadrans później w tej samej miejscowości doszło do zderzenia forda fiesty z kolejnym ciężarowym dafem. W kolizji ucierpiało 6-letnie dziecko.

- Kierująca fordem fiestą 41-letnia mieszkanka pow. ostrzeszowskiego wymusiła pierwszeństwo i uderzyła w dafa, którym kierował 58-letni mieszkaniec Łądką - dodaje M. Hańdziuk - W fordzie pasażerowa 6-letnia dziewczynka, syn kierującej. Oboje zostali przewiezieni do szpitala w Ostrzeszowie.

Kobiecie zatrzymano prawo jazdy. Policjanci skierowali również do sądu wniosek o jej ukaranie.



Blisko nas

## ZABÓJSTWO NA ULICY

W minionym tygodniu policjanci zatrzymali 27-letniego mieszkańca pow. kępińskiego, podejrzanego o zabójstwo 28-letniego mężczyzny. Motywy zbrodni nie są jeszcze znane. Sprawcy grozi dożywocie.

Do zdarzenia doszło w nocy z 22 na 23 maja na osiedlu Armii Krajowej w Wieluniu. Kilka minut po północy dyżurny wielunijskiej komendy policji otrzymał zgłoszenie o napaści na prze-

chodnia - na miejsce natychmiast skierowane zostały patrole oraz pogotowie ratunkowe. Niestety, mimo reanimacji 28-latek zmarł.

W związku z tą sprawą policjanci zatrzymali 27-letniego mieszkańca powiatu kępińskiego. Mężczyzna usłyszał już zarzut zabójstwa. 26 maja, decyzją sądu, został aresztowany na trzy miesiące.

## Mercedesem w bmw



23 maja 52-letni mieszkaniec Olszowa, kierując mercedesem, nie zdecydował się na bezpieczną odległość od poprzedzającego go bmw, i najechał na jego tył.

Sprawcę ukarano mandatem. Do zdarzenia doszło w Rogaszcach.

## POLICJA 997

### Przewrócił się na jezdnię - był kompletnie pijany

W sobotnie popołudnie - 26 maja, do dyżurnego policji zadzwonił mieszkaniec Ostrzeszowa, informując, że zabrał kluczyki pijanemu motorowerzyście, który przewrócił się na jezdnię.

37-letni mieszkaniec pow. ostrzeszowskiego miał w organizmie 1,01 mg/l alkoholu. Mężczyzna został zatrzymany w policyjnym areszcie.

Do zdarzenia doszło w Kobylej Górze.

### Uciekał przed policją, bo był nietrzeźwy i miał trafić do aresztu

27 maja, przed godz. 19.00 w Myjach policjanci podjęli pościg za kierowcą seata, który nie zatrzymał się do kontroli. 23-letni mieszkaniec naszego powiatu był nietrzeźwy (0,35mg/l). Jak się okazało, miał również nakaz odbycia kary w areszcie śledczym. Po tym niefortunnym dla niego zdarzeniu, trafił więc prosto do aresztu.

## Nowiuśkie i do tego ledowe

Na ul. Jana Pawła II w Ostrzeszowie (od skrzyżowania z ul. Grunwaldzką w kierunku ul. Piastowskiej) pojawiło się długo wyczekiwane oświetlenie. Na drugim odcinku tej ulicy (od Grunwaldzkiej w kierunku ul. Kościuszki) jaśniej ma się zrobić w przyszłym roku.



## POWIAT Z ABSOLUTORIUM



Uchwalenie absolutorium dla zarządu powiatu ostrzeszowskiego było najważniejszym punktem sesji Rady Powiatu, odbywającej się 28 maja. Po przedstawieniu przez starostę sprawozdania z wykonania budżetu za 2017 rok i wystąpieniach przewodniczących komisji rewizyjnej i finansów, odbyła się dyskusja na temat budżetu, w której uczestniczyli radni: K. Obsadny, S. Hemmerling i A. Grzyb.

Absolutorium uchwalono przy głosie przeciwnym S. Hemmerlinga. Zdaniem radnego PiS, głosowanie nad absolutorium to nie tylko akceptacja liczb składających się na budżet, lecz ocena realizacji zadań na rzecz mieszkańców powiatu, a to pozostawiało wiele do życzenia.

K.J.

Relacja z 44. sesji Rady Powiatu - w następnym numerze „CzO”.



Dużym zainteresowaniem cieszyła się, zorganizowana przez druhow z Ochotniczej Straży Pożarnej w Ostrzeszowie, akcja oddawania krwi. Została ona przeprowadzona w minioną niedzielę (27 maja) w ostrzeszowskim ratuszu. Zgłosiło się 57 osób chętnych, jednak z powodów zdro-

wotnych 48 z nich wzięło udział w akcji. Udało się zebrać około 21 litrów krwi.

Strażacy swoją akcją chcieli również przypomnieć, że krew jest darem życia i żaden lek nie może jej zastąpić.

K.P.

## STRAŻ 998

### Pałący się kontener

26 maja strażacy ugasiли pożar śmietnika na cmentarzu w Doruchowie.

### „Zgubił” samochód

26 maja z jadącej drogą S8 w Bałdowicach lawety spadł przewożony samochód. Strażacy z Kępna oraz Ostrzeszowa zabezpieczyli miejsce zdarzenia, usunęli z jezdni płomień oleju oraz postavili „na drodze” wywrócone auto.

### Usuwali połamane konary

W minionym tygodniu strażacy usuwali połamane wskutek porywistego wiatru drzewa i gałęzie: 25 maja w Ostrzeszowie oraz 26 - w Przytocznicy.

### Uwięzieni w gabinecie lekarskim

Do dość niecodziennej sytuacji doszło 23 maja w ostrzeszowskim szpitalu - zepsuły się drzwi jednego z gabinetów lekarskich, przez co przebywające w środku osoby nie mogły się wydostać. Wezwani na miejsce strażacy sprawnie poradziли sobie z zamkiem i „uwolnili” zamknięty personel.

### Pomogli kobiecie

22 maja, tuż po godzinie 11.00 strażacy otrzymali wezwanie do osoby leżącej przed jednym z bloków na osiedlu Zamkowy. Okazało się, że kobieta chwilę wcześniej miała napad padaczkowy. Ratownicy udzielili pierwszej pomocy i zastosowali tlenoterapię, a następnie „przekazali ją” pogotowiu ratunkowemu.

## LAS W TOKARZEWIE STANAŁ W OGNIU



Ponad 3 godziny trwała akcja gaśnicza na terenie 48-letniego lasu sosnowego w Tokarzewie. Ogień pojawił się około godziny 13.00 we wtorek (22 maja) i objął ponad 1,5 hektara poszycia i ściółki. Pożar gasiło 9 zastępów strażaków (w tym 7

z powiatu kępińskiego) - łącznie 38 ratowników.

O pojawieniu się ognia poinformowała załoga przelatującego nad lasem samolotu. Niestety, podane współrzędne okazały się błędne - strażacy nie mogli odnaleźć miejsca pożaru. Dopiero

po skontaktowaniu się drogą radiową z dostrzegalniami pożarową w Nadleśnictwie Antonin udało się ustalić jego dokładną lokalizację.

Wstępnie miejsce pożaru określono jako teren powiatu kępińskiego, jednak po ponownym sprawdzeniu współrzędnych ustalono, że las znajduje się w Tokarzewie, w naszym powiecie.

Paliło się 1,5 hektara poszycia i ściółki w 48-letnim lesie sosnowym. - Początkowo podano 4 prądy wody, by ogień się nie rozprzestrzenił. Kolejne dwa prądy doprowadziły do opanowania i ugaszenia pożaru - relacjonuje asp. Patryk Moś z PSP Ostrzeszów.

Po dokładnym sprawdzeniu całego terenu i przelaniu pogorzelska wodą, działania zakończono.

Na szczęście, mimo tak rozległego i groźnego pożaru, nikt nie ucierpiał.

K.P.